GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 168. Sroda 23. Lipca 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 11. lipca. Komisarz straży finansowej Karol *Schreier* ofiarował w ciągu roku 1850 z pensyi swojej 37złr. 30kr. m. k. na dary patryotyczne.

C. k. rząd krajowy ma sobie za miły obowiązek podać ten dar patryotyczny z wyrazem podziękowania do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Litogr. „koresp. austr." o polityce Austryi w sprawie niemieckiej.)

Wiédeń, 18. lipca. Jestto zaprawdę główną charakterystyką polityki austryackiej w sprawach niemieckich, że z jednakową zawsze konsekwencyą stara się o osiągnienie tych celów, które raz sobie zatknęła. Najzawziętsi przeciwnicy nawet nieśmieliby zaprzeczyć tego, bo muszą przyznać, że od czasu, gdy Austrya zajęła stanowisko ściśle odpowiadające prawu związkowemu, jedna i ta sama myśl ożywiała jej politykę niemiecką i dotąd jeszcze ożywia.

Z najściślejszą sumiennością trzymano się zawsze tego zdania, że przekształcenie konstytucyi związkowej tylko w drodze organicznego rozwoju i na podstawie istniejących bynajmniej niewygasłych instytucyi przeprowadzone być może. To ściśle trzymanie się prawa odniosło już pożądany skutek i z radością widzimy już teraz, jak wszystkie rządy niemieckie gromadzą się około tej samej zasady, około tego samego sztandaru.

Gdyby Austrya niebyła pozostała wierną swej zasadzie, gdyby była dała odstraszyć się oporem dawnych przeciwników swoich, natenczas niewiemy zaprawdę jakieby w tej chwili było położenie Niemiec. Ani wątpić, że chwiejące się wówczas stosunki polityczne byłyby teraz w zupełne zamieszanie popadły.

Z drugiej strony znowu było to zawsze niezmienną zasadą polityki austryackiej w sprawach niemieckich, przyczyniać się ile możności do zrealizowania idey zbliżenia i zjednoczenia rozmaitych ludów niemieckich na praktycznej podstawie interesów materyalnych.

Pod wpływem tych usiłowań zostało zawiązane niemiecko-austryackie przymierze pocztowe do którego teraz już przystąpiły Włochy po części, a które niezawodnie w krótkim czasie na całą środkową Europę się rozszerzy.

A nawet ważne, przygotowawcze prace konferencyi drezdeńskich, o ile ściągają się do pielęgnowania interesów materyalnych, zostały załatwione po największej części za wpływem Austryi, i posłużą prędzej czy później za nader pożyteczny materyał do uorganizowania wspólnych stosunków materyalnych na wielki rozmiar.

W tych czasach zajmuje wielce uwagę sejmu związkowego sprawa floty niemieckiej. Także i w tym względzie okazała Austrya jak największą chęć, aby narodowi niemieckiemu zapewnić tę nową i tak dla materyalnej jak politycznej pomyślności jego nader ważną instytucyę. Intencye objawione w tej mierze ze strony Austryi, są tak rzetelne i szczere, że muszą trafić do przekonania każdego patryoty niemieckiego. My zaś musimy przy tej sposobności powiedzieć tu jeszcze raz na chwałę Austryi, że równie jak we wszystkich innych sprawach tak i w tej także kładzie całą swoją potęgę materyalną dla dobra Niemiec z największą bezinteresownością na szali interesów wspólnych. Podług tego jak rzeczy stoją teraz, jestto w istocie jedyne niemieckie mocarstwo wodne z niejakiem znaczeniem, a to co dotychczas zdziałano już w Austryi na tém polu, mogłaby reszta Niemiec zapewne dopiero po upływie kilku wieków doścignąć. Austryacka marynarka wojenna i handlowa są bez zaprzeczenia znakomitemi instytutami, a błogosławiona od natury ziemia państwa i talent ludności nadbrzeżnej nastręczają podostatkiem środków ku temu, aby naszą marynarkę w krótkim czasie doprowadzić do najpożądańszego stanu doskonałości. Oby Niemce niezapominały o tém, że marynarka austryacka jestto doskonały zaród z którego wyjdzie i wyjść musi kiedyś imponująca i silna na zewnątrz flota niemiecko-austryacka.

Świadomość tego położenia korzystnego i rzeczywiście jasne pojęcie wielkich korzyści, jakie z tego wyniknąć muszą dla całej ojczyzny niemieckiej, nadają rzadowi austryackiemu prawo, spodziewać się godnego ocenienia przedłożonych z jego strony w tej mierze wniosków. Ludzie głębiej sięgający myślą przekonali się już dawno o tém, że prawdziwą rękojmią siły i pomyślności narodu jest bezwątpienia odpowiednie stanowisko jego na morzu. Doświadczenie historyczne dowiodło już dostatecznie, że narody takie pozostają zawsze bezwładnemi i nieznacznemi, które chociaż im niezbywa na dogodnych punktach wybrzeżnych, zaniedbują przecież żeglugę i nigdy nieośmielają się wystąpić w zapasy na wielkiej, wspólnej widowni wszystkich ubiegających się ludów. A Austrya jest oczywiście w tém szczęśliwém położeniu, że właśnie w tym ważnym względzie może rozwojowi niemieckiemu najsilniejszą pomoc zapewnić. Spodziewamy się, że prawda ta, której nikt zaprzeczyć niemoże, ujmie choć cokolwiek jadu owej zawiści i zaciekłym antypatyom, które tu i ówdzie jeszcze w Niemczech przeciw zamiarom Austryi się objawiają.

Tylko w najściślejszem połączeniu z Austryą będą Niemce mogły kiedyś wystąpić zaszczytnie na morzu i brać udział w tej konkurencyi ważnej, która ubiega się za korzyściami handlu świata i kwitnącego życia kolonialnego, lecz obecnie tylko przywilejem kilku państw europejskich się być zdaje. *(Lit. k. a.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z d. 17. lipca.)

Wiédeń, 17. lipca. Doniesienia dziennikarskie z Heidelbergu stwierdzają wiadomość zawartą w *„L. Z. C."* że c. k. rząd wszedł w układy ze sławnym profesorem *Liebig* względem objęcia profesury przy tutejszym uniwersytecie.

— Wkrótce spodziewają się rozporządzenia, które rozstrzygnie o wciągnieniu dóbr szlacheckich w Węgrzech do ksiąg publicznych. Dotychczas utrudniona była intabulacya podobnych posiadłości dla istnącego zakazu sprzedawania ich nieszlachcie. Zresztą z rozporządzenia tego wnosić można już z pewnością, że pomieniony zakaz będzie całkiem uchylony.

— Sprzedaż prochu i saletry zostająca pod nadzorem dyrekcyi artyleryi ma otrzymać nową organizacyę. Słychać, że wydawanie licencyi w tej mierze będzie ograniczone, a sama sprzedaż prochu i saletry dla prywatnego użytku tylko w mniejszych partyach dozwolona. Dla zakupna i sprzedaży większej ilości tych artykułów potrzeba będzie osobnej za każdym razem koncesyi ze strony zwierzchności.

— Wkrótce wyjdzie przepis względem ajentów handlowych. Na przyszłość nie wolno im będzie trudnić się handlem lub utrzymywać składy towarów, a czynność ich ograniczy się tylko na pośrednicżenie w sprawach handlowych domów zagranicznych w Wiédniu, przyczem obowiązani będą także prowadzić porządne księgi. We względzie politycznym będzie musiał każdy ajent handlowy wykazać się środkami utrzymania i pełnomocnictwem domów swych handlowych, i podpadnie opodatkowaniu tytułem zarobkowego podatku. *(Lloyd.)*

— Według rozporządzenia wysokiego ministeryum finansów, mają kasy krajowe przyjmować wydane z dnia 1. stycznia 3% asygnaty kasy centralnej tylko za szczególném w tej mierze upoważnieniem ze strony pomienionego ministeryum. Wydane 1. lipca 1849 i 1. stycznia 1850 kategoryc po 100, 500 i 1000złr. przyjmowane być mają do końca sierpnia 1851. Mniejsze kategorye z obydwóch dat zostawać mają ciągle w obiegu; jeżli produkowane będą tylko dla wypłaty procentów, tedy procenta mają być obliczone i uskutecznioна zamiana za bilety skarbowe i węgierskie asygnaty.

— Wytoczony jeszcze roku 1848 proces przeciw jenerałom *Roth* i *Philippovic* już ukończono. Piérwszego pensyonowano, drugi zaś zostawiony do dyspozycyi. *(L. k. a.)*

Ameryka.

(Starcie się między mieszkańcami w St. Domingo i Hajti.)

Wiadomości z *Haiti* z dnia 16. czerwca donoszą o starciu się zaszłem kilka dni przedtem między mieszkańcami w St. Domingo i Haiti; ci ostatni stracili do czterdziestu ludzi a Dominikanie, których wojska równie ucierpiały, spodziewali się nowego napadu, który jednak jeszcze niebył nastąpił przed odejściem ostatnich listów. *(Ind.)*

— Do *Morning Chronicle* piszą z Nowego Jorku pod dniem 24. czerwca, że rząd Ameryki północnej poszle 2400 ludzi regularnego wojska dla zasłonięcia granic Mexyku i Texas od napadów zbójeckich Indyan.— Donoszą z Washyngtonu, że fałszywą jest pogłoska, jakoby Anglia, Francya i Ameryka północna zamierzały nad centralną Ameryką protektorat rozciągnąć, jednak zdaje się, iż życzeniem tych trzech rządów jest, aby centralna Ameryka była republiką federacyjną, i aby pokój między Hajty i wyspą St. Domingo przyszedł do skutku. Zdaje się że Mexykanie postanowili sprzedać Stanom Zjednoczonym Sonora, Chihuahua i niższą Kalifornię, podczas gdy w Kalifornii zajmują się uzbrojeniem expedycyi, i chcą dać pomoc właśnie tym prowincyom Mexyku, dla ustalenia jego niepodległości. *(B. Z.)*

Hyszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, środa, 16. lipca. Kortezów uwiadomiono, że Królowa jest przy nadziei. *(P. S. A.)*

(Rozprawy w izbie.)

Madryt, 18. lipca. Na posiedzeniu ostatniéj soboty pozostało ministeryum w sprawie petycyi 52 głosami przeciw 58 w mniejszości. Bylito kupujący dobra narodowe w Rusico, którzy w téj nieszczęsnéj petycyi prosili o pozwolenie płacenia przypadających rat gotówką zamiast w 5procentowych papierach, gdyż inaczéj ponieśliby dotkliwą stratę. Komisya zaproponowała względem petycyi przejść do dziennego porządku, i była od ministeryum wspierana; opozycya progresistowska była przeciw temu, i przebiegiem deputowanego Madoz uzyskała korzyść, ale większość niedługo dała jéj cieszyć się nią. Madoz bowiem upatrzył pomyślną porę, gdy tylko 52 ministeryalnych deputowanych było obecnych, i zażądał głosowania, a na mocy artykułu w regulaminie dokazał tego, że żaden z deputowanych, którzy się przed rozpoczęciem dyskusyi w pobocznych salach zatrzymali, nie mógł wnijść do sali. Dziś była walka porządniejszą. Liczni deputowani mieli w niéj udział, pomimo zaciętego sprzeciwiania się pana Vistahermosa, który *status quo* kwestyi chciał utrzymać, postanowił kongres znaczną większością, aby sprawozdanie komisyi petycyjnej pod nową dyskusyę i nowe głosowanie wzięto. — **Prawie całe dzisiejsze posiedzenie zabrała mowa pana Madoz o uregulowaniu długu państwa. — W téj chwili wybuchnął silny ogień** w dzielnicy uniwersyteckiéj. *(P. Z.)*

Anglia.

Interpelacya p. *Urquhart* w angielskiéj izbie niższéj nastręczyła niedawno sposobność kierującemu departamentem spraw zewnętrznych do oświadczenia się względem wypadków przedsięwziętych komisyi w sprawie portugalskiego żyda Pacifico.

Śród głośnego cały izby niższéj śmiechu oznajmił lord, że papiery z przyczyny których Anglia żądała przed półtora rokiem wynagrodzenia w sumie kilkakroć sto tysięcy złr., znalazły się w portugalskich archywach poczęści w odpisach a poczęści w oryginałach, tak, że komisya składająca się oprócz superarbitra francuskiéj narodowości z dwóch Anglików, przyznała dla Pacifico wynagrodzenie w kwocie tylko 150 funtów szterlingów za wyrządzone mu przykrości, którą-to kwotę wypłacił już rząd grecki.

Lord Palmerston zrobił wprawdzie uwagę, że będące w mowie dokumenta zdołała komisya odkryć dopiero po dłuższych poszukiwaniach, ale co się komisyi udało, byłoby się powiodło i rządowi angielskiemu. Przytoczony fakt, dla którego lord *Palmerston* omal że nie przywiódł do zguby biedną krainę, a całą Europę nie napełnił wrzawą wojenną i słuszną obawą, powinien był na wszelki wypadek sprawdzony być najściśléj, nim rozpoczęto przymusową operacyę floty angielskiéj. Sposób w jaki ją przedsięwzięto, i niesłychany ten krok nagłego i niespodziewanego zaatakowania państwa greckiego, blokowania jego portów i pojmania jego okrętów możnaby sobie tylko wtenczas wytłómaczyć, jeźliby zupełnie sprawdził się domniemany fakt niepowrotnej straty tych papierów.

Teraz, gdy okazało się całkiem przeciwnie, możnaby postępowanie Anglii tłómaczyć sobie dwojako. Lord *Palmerston* dopuścił się albo najwyższéj lekkomyślności, nie zważając na żadne dalsze skutki, i bez względu na chrześciańskie prawo narodów, — lub miał w tem inny, tajemny cel i zamyślał może zaimponować na innych wybrzeżach środziemnego morza. Zamiar taki wszelakoż wywołałby był powszechne w Europie oburzenie.

Jakkolwiek bądź postępowanie Anglii przeciw Grecyi jest czynem największéj nieprzezorności, pomijając już nieludzkość objawioną w sposób tak obrażający.

Swiat odniósł ztąd wielką naukę, która zapewne wyda owoce.

Odbyte zeszłego lata głosowanie izby wyższéj było dla lorda Palmerstona wyraźną przestrogą cofnięcia się z obranego toru.

Odtąd zaniechał lord dalsze kroki a dziennik *Times* mógł niedawno temu unosić się z pochwałami nad umiarkowaniem zagranicznéj polityki teraźniejszego gabinetu. Wynalazł sobie ku temu sposobność przy roztrząsaniu położenia Włoch, i zrobił przytem to nowe postrzeżenie, że nie Anglia, lecz tylko usiłowanie stałej, wojskowéj okupacyi za pomocą bagnetów tak zwanego przymierza świętego jest przyczyną ciągłego zamieszania stosunków skołatanego półwyspu.

Nie widzimy tutaj potrzeby ani powołania — pisze dalej *lit. korespondencya austr.*, wchodzić w bliższy rozbiór tego poniekąd dość ważnego artykułu dziennika *Times*.

Wszelakoż nie można pominąć milczeniem prawdziwie oryginalnego i szczególniejszego twierdzenia. Pomieniony bowiem dziennik utrzymuje; że na wypadek nowej jakiéj interwencyi we Włoszech nie mogłaby już Anglia bezczynnie na to poglądać. Czylizby chciano wyprowadzać ztąd moralne dla państw kontynentalnych zobowiązanie bezczynnego i całkiem obojętnego zachowania się i wtenczas, chociażby na półwyspie miał się wszcząć pożar straszliwy, i jak-to już raz się stało, na cały świat się rozszerzyć?

Wyrzec to trzeba z ubolewaniem, iż potąd nie ma żadnej jeszcze pewności, że polityka Anglii we Włoszech trzyma się konserwatywnéj zasady, a niepewne, interes pokoju niczem nie popierające postępowanie Piemontu, jest tego dowodem. Któż tam bowiem czuwa nad tem z usilną troskliwością, aby iskra rewolucyi i unitaryzmu przypadkiem nie przygasła? *(L. k. a.)*

(Rozprawy w parlamencie.)

Londyn, 15. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższéj* podał lord *Campbell* petycyę kilku znakomitych osób między któremi się także znajduje matka lorda namiestnika Irlandyi, przeciw zatrzymaniu krzyształowego pałacu. Lord Campbell zgadzał się z petycyonującymi co do obawy, że ten gmach jeżeliby go obrócono na ogród zimowy, byłby spacerem bardzo niezdrowym, sprawującym kaszel, suchoty i Bóg wié, jakie choroby, najlepiéj przydałby się, rzekł w końcu mowca, na bezpłatne łaźnie, bo gdy deszcz pada, wtedy trzeba tam rozwinąć parasol. Także duchowieństwo z okolicy petycyonowało przeciw zaprojektowanemu ogrodowi zimowemu z obawy o moralność ludu. Następnie podał hrabia *Aberdeen* znaczną liczbę petycyi z Irlandyi przeciw bilowi względem tytułów duchownych. Biskup z Oxford zażądał przedłożenia korespondencyi urzędowéj względem dochodów biskupów i bronił podróżującego po kontynencie biskupa z Glocester przeciw zarzutom, jakie mu czynił p. Horsmann w izbie niższéj.

Nietylko p. *Horsmann* ale i sir Benjaminn Hall, tudzież referent komisyi administracyjnéj przy dobrach kościelnych i kilka dzienników, między niemi *Times* prowadzą od niejakiego czasu gwałtowną polemikę przeciw trzem czy czterem biskupom, którym usiłują dowieść, że znacznie większe pobierają dochody niż mają wyznaczone i że umyślnie rzecz tę ignorują. Biskup z Oxford oświadczył, że jego kolega biskup w Glocester robi najchwalebniejszy użytek z przewyżki. Biskup londyński mówił także za swoim kolegą; także lord Campbell oświadczył, że jest przekonany o bezzasadności wspomnionych obwinień i przyjęto mocyę.

W izbie *niższéj* interpelował wczoraj *Divett* względem ustawy o cudzoziemcach. Oświadczył, iż słyszał że lądujący w Dover i Folkestone cudzoziemcy wielkich doznają nieprzyjemności przy wpisywaniu swoich nazwisk, zapytał w końcu pierwszego ministra czyli niezechce znieść odnośne rozporządzenia. Lord J. *Russel* odpowiedział, że ustawa istniejąca wielką podaje korzyść cudzoziemcom. — Gdyby jednak kto zdołał dowieść, że ztąd doznają nieprzyjemności, wtedy każe tę sprawę rozpoznać. Cudzoziemcy bowiem nie są obowiązani przy wylądowaniu pokazać paszport, tylko podać do spisu swoje nazwisko. Na zapytanie pana *Hume* odpowiedział p. *Hawes* (drugi sekretarz stanu w ministerstwie kolonii) że rząd niemoże przedłożyć pewnych papierów o wyspach jońskich, ponieważby ztąd wyniknąć mogły dla państwa znaczne szkody. Sir W. *Vernet* zwrócił w nieprzytomności prokuratora państwa uwagę pierwszego ministra na pewne buntownicze i groźne ustępy w „Catholic. Vindicator“. Między innemi mówi ten dziennik: „Jezeli królowa podpisze pewien bil znienawidzony, natedy zmuszeni będą wszyscy prawdziwi katolicy obejść się z nim w sposób nieprzyjemny dla Jéj królewskiej Mości.“ Lord John Russell odpowiedział, że o tem już mówił z jeneralnym prokuratorem i uznał za rzecz niestosowną zwracać uwagę na nieprzyjaźne artykuły tego dziennika; tym sposobem nadanoby tylko pewną ważność zupełnie nieznacznemu dziennikowi. Zresztą jest przekonany, że pomieniony dziennik nie jest wyrazem opinii ogółu katolików angielskich. (Głośne oklaski.) Izba ukonstytuowała się potem w wydział do przyzwolenia pieniędzy i odrzuciła większością 106 głosów przeciw 43. poprawkę pana *Reynolds* przeciw redukcyi subsydyów na szpital w Dublinie. Szpitale w Anglii istnieją jak oświadczył kancelerz skarbu bez wszelkich subsydyów ze strony rządu. Podczas krótkiéj dyskusyi nad dochodami biskupa w Glocester żalił się p. Horsman, że tę debatę przeniesiono do izby wyższéj, na pole, gdzie niemoże odpowiedzieć obrońcom ani przedłożyć swoich licznych dowodów do rozpoznania, na co p. *Habstone* oświadczył, że izba wyższa najlepiéj zdoła załatwić tę kwestyę gruntownie i spiesznie, zresztą i tak ze wszystkich już stron zbite są zarzuty pana Horsmann. *(Pr. Z.)*

(„Globe“ za zniesieniem kwalifikacyi majątku. — Festyn w Guidhall.)

Londyn, 10. lipca. Dzisiejszy dziennik *Globe* wyraził się stanowczo za zniesieniem każdéj kwalifikacyi majątku, położonéj za warunek do krzesła w parlamencie. Zatrzymanie téj kwalifikacyi jest według niego i występne i nierozsądne. Wiadomo, że ustawa pozwala już i teraz bardzo ważne wyjątki, a lord John Russel niezaniedbał przytoczyć ich wczoraj w izbie niższéj. Szkocya, jak nadmienił pierwszy minister nie ma żadnéj przyczyny wstydzić się swoich „niekwalifikowanych“ reprezentantów, a to samo rozumié się o uniwersytetach angielskich. — Wczoraj wieczór odbył się w Guidhall dawno zapowiedziany, a obecnością królowéj i księcia Alberta uświetniony festyn, który lord major i rada komunalna (korporacya) City Londynu, wyprawili na cześć wystawy wyrobów przemysłowych. Ponieważ stare miasto City rzadko spotyka zaszczyt wizyty królewskiéj, a mianowicie w nocy, i ponieważ bankiet w Guidhall ma starodawną i można powiedzieć w pewnym względzie, złożoną sławę, dlatego nie dziw, że gazety i tą razą zapuszczają się w szczegóły opowiadając nam np., że zastawiony gościom Xeres miał 105 lat i ściągnięty był niegdyś dla Napoleona w butelki, że reńskie wino było z roku 1822, że Amontillado odznaczało się wybornym gatunkiem i t. d. Souper dla królewskiego dworu było przyrządzone na gustownie ozdobionym bacie z Guildhall. Dla korpusu dyplomatycznego był osobny stół zastawiony. Dwór królewski, złożony z ośmiu pojazdów, ruszył o dziewiątéj godzinie z Bukinghamskiego pałacu. Ulice City, któremi przejeżdżał, były rzęsisto oświetlone. Za przybyciem do Guildhall, zajęła królowa miejsce na tronie; poczem nastąpiła ceremonia przedstawienia, która tańcami przerywana, trwała 2 godzin, to jest aż do wyznaczonego dla wieczerzy czasu. Po wie-

czerzy oddalił się dwór królewski, a pozostali goście oddali się znowu rozrywkom tańcowym *with vigour* i bawili się aż do rana. *(P. Z.)*

Francya.

(„Journal des Debats" o sprawozdaniu pana Tocqueville. — Jenerał Baraguay d'Hilliers składa komendę nad armią. — Zasób gotówki banku francuskiego.)

Paryż, 11. lipca. *Journal des Debats* pisze dziś nareszcie o sprawozdaniu pana Tocqueville. Najważniejszy ustęp jest następujący: „W całem tem sprawozdaniu chcielibyśmy, aby tylko jeden wyraz był inny; to jest ten, gdzie mówi: „Zamierzona reforma konstytucyi, jeżeli się nie powiedzie, powinna téj konstytucyi nowe dać uświęcenie." To znaczy za wiele żądać. My musimy się konstytucyi i republice poddać, dopokąd są ustawą krajową; musimy wzywać naród, ażeby im się poddał w tych samych granicach i z tem samem zastrzeżeniem; ale szczérze nie możemy od niego żądać wysilenia, którego sami zdolni nie jesteśmy; nie możemy od niego żądać, aby kochał konstytucyę i republikę. Jest tylko jeden człowiek we Francyi, który religijnym węzłem do republiki jest przywiązany, i sam nawet o tem nadmienił; Ludwik Napoleon Bonaparte sam zaślubił się, że tak rzekę, z konstytucyą i republiką, i dlatego obowiązany jest kochać je."

— Zapewniają z niezawodnego źródła, że jenerał *Baraguay d'Hilliers* złożył komendę nad armią Paryża, a komenderujący dotychczas w Lyonie jenerał *Castellane* wstąpi w jego miejsce. Jenerał Carrelet, komendant oddziału armii Paryża, pójdzie w miejsce jenerała Castellane jako komendant szóstego wojskowego okręgu do Lyonu. — Według dziennika *Ordre* przyczyną uchylenia się jenerała *Baraguay d'Hilliers* od komendy armii Paryża, nie jest dalsza niezgodność téj posady z jego mandatem reprezentanta ludu, lecz raczéj to, że pałac Elysée wolałby widzieć na czele armii Paryza oficera bez ścisłych osobistych stosunków do zgromadzenia narodowego.

— Zasób gotówki banku francuskiego wzrósł o $^3/_4$ mil., a w bankach filialnych zmniejszył się prawie o 3 miliony. Diskonto powiększyło się w Paryżu o 3 miliony, a na prowincyi zmniejszyło się o 3 mil.; pierwsze wynosi 42,400,233, drugie 68,935,504 fr. Będące w obiegu banknoty powiększyły się w Paryżu o $2^3/_4$ mil., a w departamentach o $^1/_2$ miliona. Bieżące rachunki publicznego skarbu powiększyły się o $^3/_4$ mil. i wynoszą teraz 107,994,180. Cały zasób gotówki wynosi 587 mil., a będące w obiegu banknoty wynoszą $536^3/_4$ mil. fr. *(Pr. Z.)*

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 12. lipca. Że nowa pożyczka sardyńska, którą w Londynie zaciągnięto, spadła już niżéj 85 nad cenę emisyjną, przypisują to na tutejszéj giełdzie znacznéj przedaży sardyńskich 5procentowych papierów rządowych, którą dom Rothschilda uskutecznił. Rzecz naturalna, że nowa pożyczka nie mogła się w emisyjnéj cenie utrzymać, jeżeli notowane na tutejszéj giełdzie pożyczki sardyńskie znacznie niżéj 85 stoją. To jednak zasługuje na wzmiankę, że sardyńskie papiery rządowe, które się dawniéj znajdowały tylko w rękach bankierów i spekulantów, od niejakiego czasu używane są coraz bardziéj na ulokowanie stałego kapitału. Im niepewniejsza jest bliska przyszłość Francyi, tem chętniéj lokują osoby prywatne swój majątek w papierach z granicznych.

— Dekretem prezydenta republiki zwołane są rady okręgowe na 4. sierpnia dla piérwszéj części sesyi, która dłużéj nad dni sięć dni nie potrwa.

— *Monitor* zawiéra urzędowe „doniesienie," według którego wszystkie dzienniki, które publikują dokumenta rewolucyjne, jak np. 12. buletyn wydziału oporu, będą sądownie ścigane za rozszérzanie i odnawianie buntowniczych pism niebezpiecznych.

— Pewien urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych wyprawiony został z ważnemi depeszami do francuskiego posła w Rzymie.

— Negocyacye rozpoczęte z Portą względem przesiedlenia do państw tureckich *Abd-el-Kadera* bliskie są załatwienia. Jak słychać zaproponował rząd turecki internować Abd-el-Kadera do Erzerum.

— Pułkownik i podpułkownik gwardyi narodowéj w *Poitiers* podali się do dymisyi. *(P. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, środa, 16. lipca, 8 godz. wieczór. W dalszym ciągu debaty nad rewizyą zabiera *Berryer* głos za rewizyą. Treść jego mowy jest w krótkości następująca: „W chwili o ecnéj grożą różne niebezpieczeństwa; najprzód to, że władze państwa wzajemnie się osłabi ją; następnie socyalizm i nielegalny powtórny wybór prezydenta. Spojrzyjmy w historyę restauracyi, a zobaczymy, że Francya nie jest republikańska; imperyalizm jest niemożliwy, a tylko zasada monarchiczna może nas ocalić. Przez rewizyę można uniknąć wojny domowéj, chociazby nawet prezydenta republiki powtórnie obrano. I ja głosuję przeciw nielegalnéj rewizyi.

Paryż, czwartek, 17. lipca, 8 godz. wieczór. Dalszy ciąg debaty nad rewizyą. *Pascal Duprat* oświadcza, że zaprowadzenie monarchyi uważa za rzecz niepodobną, że przez rewizyę utorowałoby się drogę do powtórnego wyboru prezydenta, jeżeli prawa strona nie życzy sobie tego, tedy musi oraz odstąpić od rewizyi. *Larochejaquelin* nazywa ustawę wyborów z maja antinarodową i odrzuca rewizyę. Potem wstępuje *Wiktor Hugo* na trybunę i postaje zacięcie na monarchistów; ogromna wrzawa się wszczyna, a prezydent widzi się zmuszonym wezwać kilku mowców do porządku. *(P. S. A.)*

Szwajcarya.

(Wiadomości potoczne z Berny.)

Berna, 10. lipca. Rada narodowa przyjęła na wczorajszém posiedzeniu projekt do ustawy tyczący się *skali dla żołnierzy federacyjnych i rozdzielenia materału na kantony.* — Rada stanu przyjęła uchwałę rady narodowéj, względem skali pieniężnéj. — Lord Palmerston oznajmił federacyjnéj radzie szwajcarskiéj, że się Anglia interesuje wybudowaniem kolei żelaznéj przez Szwajcaryę, dla połączenia północy z południem, i miał dodać, że Anglia, lubo niewidzi potrzeby wprost się do tego przyczynić, jednak na żadanie chętnie za tém się wstawi, aby zasiłki finansowe także z Anglii płynąć mogły. — W kantonie Waadt zgodziła się wielka rada na to, że członkowie rady stanu mogą być oraz członkami rady narodowéj, nie zaś członkowie sądu kantonowego, prezydenci sądów okręgowych, sedziowie pokoju, namiestnicy rządu, poborcy podatków i dyrektor banku kantonalnego. *(Pr. Z.)*

Holandya.

(Obrady nad ustawami stanu oficerów. — Wiadomości potoczne.)

Haga, 9. lipca. Podczas obrad nad ustawami stanu oficerskiego zaproponowano między innemi także, aby oficerom było wolno się żenić bez uprzedniego królewskiego upoważnienia i bez złożenia kaucyi 12,000 fl. Propozycyę tę odrzucono i zatrzymano istnące dotychczas ustawy pod względem tego przedmiotu. Drugi artykuł, który postanawia, że oficer raniony w walce, może być tymczasowie od czynnéj słuzby uwolnionym, wywołał żwawą dyskusyę i uznany został za surowy i niesprawiedliwy. Pierwiastkowy skład jego zatrzymano.

Baron Bentink, mianowany niedawno nadzwyczajnym posłem w Londynie, odjechał na swą posadę. — Dziennik *Handelsblad* mówi: „Dowiadujemy się z pewnego źródła, że negocyacye, które się toczą obecnie w Berlinie między pruskimi i holenderskimi pełnomocnikami *o połączenie kolei żelaznych* tych dwóch krajów, doszły już do tego punktu, *że się po nich wkrótce najpomyślniejszego rezultatu spodziéwać można.* Król pruski dał już do tego połączenia swe przyzwolenie.

Włochy.

(Przegląd czynności izb sardyńskich.)

Turyn, 12. lipca. Przed bliskiem już ukończeniem tegorocznéj sesyi izb, umieszczają dzienniki przegląd ich czynności. Tak co do liczby załatwionych przedmiotów jako i względem ich ważności i uzyskanych rezultatów, nie pozostaje rządowi nic do życzenia. Z 16 przedłożonych kosztorysów skarbowych z szczególnych departamentów za rok 1851 dyskutowano 15 i każdy przyjęto osobną ustawą. Jedynie tylko bilansu świty dworskiéj nie poddano publicznemu sprawdzeniu. Liczba przedłożonych projektów wynosiła 108, z tych podał rząd 75, a 33 wyszło ze strony deputowanych: 45 z nich otrzymało sankcyę, i obowiązują już prawnie. Minister finansów przedłożył był 24 projektów do ustaw; minister handlu i marynarki 15, minister spraw wewnętrznych 10, minister sprawiedliwości 5, wojny 6, spraw zagranicznych 5, tudzież minister oświécenia i robót publicznych 3. Z pomiędzy deputowanych przedłożył *Pescatore* najwięcéj projektów, a mianowicie 9, które razem wzięte tworzą doskonały system administracyi, sprawiedliwości i finansów. Oprócz tego miała izba do załatwienia niektóre z lat dawniejszych pozostałe sprawy. Dziennik *Opinione* przytaczający te uprzednie data, przyrzeka później umieścić dokładniejszy przegląd szczegółów, który wielu mógłby zainteresować, zwłaszcza, że tym sposobem najłatwiéj obznajomić się ze stanowiskiem izby w obec rządu i urządzającemi się stosunkami politycznemi. *(Lld.)*

Niemce.

(Posiedzenie sejmu związkowego.)

Frankfurt, 11. lipca. Na wczorajszém posiedzeniu sejmu związkowego obrano członków nowo utworzonych sześciu wydziałów: 1) Dla finansów i kasy, posłowie saski, kurheski i XVI. głosu. 2) Dla formułowania uchwał względem krótszych terminów do powzięcia instrukcyi, posłowie pruski, badeński i XV. głosu. 3) Dla wypracowania sprawozdań komisyjnych konferencyi drezdeńskiéj, posłowie austryacki, pruski, bawarski, saski, hanowerski, badeński i heski. 4) Dla interesów materyalnych, posłowie austryacki, pruski, bawarski, hanowerski, wirtemberski, domów saskich i wolnych miast. 5) Dla sprawozdania o propozycyi względem utworzenia związkowego trybunału, posłowie austryacki, hanowerski, heski, brunświcki, nasawski i meklenburski. 6) Dla zażaleń hamburskiego senatu przeciw austryackiemu rządowi względem zajść w St. Pauli, posłowie pruski, bawarski, badeński, meklenburski i holsztyńsko-lauenburski. *(P. Z.)*

(Przybycie W. księżny Maryi Aleksandrówny.)

Frankfurt, 13. lipca. Wczoraj przybyła tu Jéj cesarzewiczowska Mość Wielka księżna Maria Aleksandrówna, małżonka Wielkiego księcia i następcy tronu Aleksandra Mikołajewicza, i wysiadła w hotelu rosyjskim. *(P. Z.)*

(Saksonia ratyfikuje uchwały konferencyi cłowéj.)

Drezdno, 14. lipca. Według doniesienia z niezawodnego źródła, nastąpiła ze strony tutejszego rządu ratyfikacya *zapadłych w Wiesbaden uchwał konferencyi cłowéj.* *(P. Z.)*

(Wybory komunalne. — Środki przeciw żebractwu po domach.)

Mnichów, 14. lipca. Uzupełniające wybory komunalne nakazało ministeryum na przyszły miesiąc. — Ponieważ żebractwo tak się tu wzmogło, że się stało plagą dla miasta, więc za przykładem

innych miast zawiązało się także i tutaj towarzystwo dla zapobieżenia natrętnemu żebraniu po domach. Namienione towarzystwo liczy już kilkaset członków. *(P. Z.)*

(Transport z zwerbowanymi do Brezylii.)

Hamburg, 13. lipca. Zbudowany w Anglii okręt kupiecki „*der fliegende Holländer*“ ma być ostatni, który z zwerbowanymi ludźmi dla Brezylii, będzie ztąd do Rio de Janeiro expedyowany. — Dzisiaj opuści nasz port; ma na pokładzie 150 rekrutów, i lubo należy do tutejszego właściciela pana Eggers, popłynie jednak pod angielską banderą.

W ogóle wyexpedyowano ztąd i z Altony 10 okrętów z ludźmi i wojennym materyałem do Brezylii.

Według wiadomości z Rio de Janeiro przybyły tam pierwsze expedyowane ztąd okręta z ludźmi zwerbowanymi. — Wojna między Brezylią i Buenos Ayres jest bliską wybuchnięcia; z Buenos Ayres odwołano już posła brezylijskiego. Jeden z jenerałów dyktatora Rosas miał się przeciw temu ostatniemu oświadczyć. *(P. Z.)*

Prusy.

(Uroczysty akt założenia kamienia węgielnego do katol. kościoła Ś. Michała. — Czynność przywróconych stanów krajowych.)

Berlin, 13. lipca. Dziś o 11. godzinie zrana przybył Jego król. Mość na plac tak zwany „Koepeniker Feld“, gdzie pojedyńczo wprawdzie lecz z wielką powagą i przy najpiękniejszéj pogodzie odbył się uroczysty akt założenia kamienia węgielnego do katolickiego kościoła Ś. Michała. Ponieważ kardynał-książę biskup wrocławski niemógł sam przybyć dla różnych przeszkód, przeto odprawił ceremonię konsekracyi delegat jego, proboszcz kościoła Ś. Jadwigi przy asystencyi cztérech kapłanów swoich i kilku księży obcych. Oprócz monarchy byli także obecni przy uroczystości: książę Albrecht, i jeżli nas wzrok niemylił, książę Adalbert, który niedawno powrócił z podróży do Kissingen i Homburga. Każdy pułk i batalion załogi wysłał z każdéj kompanii po 10 a każdy szwadron po 5 ludzi z grona swoich katolików do wielkiéj deputacyi wojskowéj, która była obecną przy ceremonii; na czele wojsk, które wystąpiły w paradzie bez karabinów, widzieliśmy ewanielickiego jenerał-lejtnanta pana Möllendorf. Wojska te uformowały niby straż honorową w półkole przed miejscem, gdzie miał być założony kamień węgielny, i które wczoraj jeszcze oznaczono dużym krzyżem metalowym i gustownym ze wszystkich stron otwartym namiotem; tuż obok namiotu stały należący do wyznania katolickiego jenerałowie, oficerowie ze sztabu, urzędnicy, członkowie magistratu i delegaci rady gminnéj. Do duchowieństwa katolickiego przyłączyło się wielu ewanielickich kaznodziei z Berlina, a tysiące ludzi ze wszystkich stanów, katolicy i protestańci otaczały plac budowy. Podczas ceremonii panował dokoła największy spokój i cisza, i cała uroczystość przedstawiała piękny obraz spokoju, prawdziwie chrześciańskiéj miłości i zgody.

Czynność przywróconych stanów krajowych ożywiła się i powiększyła nadzwyczajnie przez pomnożenie zgromadzeń okręgowych i powiatowych reprezentantami miast i gmin wiejskich, tak że oddziaływanie ich na izby i przyszły skład ich z łatwością przewidzieć się daje. *(Lloyd.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5%—106½. 4½% z r. 1850 — 103¾. Obligacye długu państwa 88¾. Akcye bank. 100¼ l. Frydrychsdory 13$^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8$^{7}/_{12}$. Austr. banknoty —.

Księstwa Naddunajskie.

(Wydzierzawienie poczty i cła.)

Bukareszt, 4. lipca. Przywilej tutejszo-krajowéj poczty jezdnej i listowéj wydzierzawiono znowu od 1. sierpnia na dalszych 5 lat. Dzierzawa ta jest tego rodzaju, że rząd wypłaca dzierzawcom każdéj szczególnéj stacyi (każdą stacyę wypuszczają z osobna w dzierzawę z tym warunkiem, że dzierzawcy obowiązani są wybrać wspólnie dyrekcyę centralną, korespondującą z rządem) relutum za pewną liczbę koni trzymanych do posługi państwa, i właśnie suma ta stanowi przedmiot licytacyi. Dzierzawę otrzymuje najmniéj żądający, przyczem zobowiązuje się w szczególności do trzymania pewnéj, stale oznaczonéj liczby koni pocztowych i powozów z uprzężą za taksę 2½ piastra czyli 22 kr. śrb. od konia i stacyi. — Również wystawiono na licytacyę w przeszłym tygodniu prawo pobierania cła wywozowego od łoju i tłuszczu wołowego, który szczególnie w Turcyi używają do potraw. Zarazem też wypuszczą przez publiczna licytacyę przychód skarbowy od tak zwanego „Ojerit“ i „Kornerit“ (wypasu owiec i bydła rogatego), opłacany wyłącznie przez hodujących bydło mieszkańców siedmiogrodzkich, którzy od wiosny do jesieni trzymają na wypasie bydło swoje w tym kraju. I te dzierzawy poczynać się będą od 1. sierpnia, a że jeszcze niepewna, czyli dla podupadłego stanu bydła tak tutaj jak i w Siedmiogrodzie będzie można korzystną ofertę uzyskać, zaczem dzierzawę tę myślą ogłosić na 1 rok, a przy lepszych tylko widokach na lat 3. *(C. Bl. a. B.)*

Turcya.

(Wiadomości z Hercegowiny, Montenegro i Albanii.)

O stanie rzeczy w Hercegowinie, Montenegro i Albanii piszą do *Osservatore dalmato* z Zara pod dniem 9. lipca między innémi: Wojewoda z Grahowo przejeżdżał dnia 3. lipca przez Kattaro, udając się z Montenegro do Cettigne z listem, którego treść jest niewiadoma. — Z tém wszystkiem sądzą, że ten list zawiera prośbę do naczelnych władz Czernogorców, aby przeszkodziły ciągłym gwałtom i napadom na Hercegowinę i postarały się o spokój na granicach téj prowincyi. Montenegrini obawiają się ciągle jeszcze ataku ze strony Turcyi, i nie przestają robić prochu, w różnych Nahiach zakładają także wielkie magazyny ładunków. *Osservatore dalmato* niedaje wiary téj pogłosce, że w paszalikacie Skutari wojska się koncentrują. *(Lloyd.)*

Wiadomości handlowe.

(Targ na woły we Lwowie.)

Lwów, 21. lipca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 444 wołów i 8 krów, których w 18 mniejszych lub większych stadach po 6—48 sztuk, a mianowicie z Rozdołu, Dawidowa, Lesienic, Szczerca, Rozwadowa, Kamionki, Buska, Bóbrki i Stratyna na targawicę przypędzono. Z téj liczby sprzedano — jak nam donoszą — 146 wołów na potrzebę miasta i płacono za sztukę, mogącą ważyć 12 kamieni mięsa i 1 kamień łoju, 112 zr. 30 k., sztuka zaś, którą szacowano na 15¾ kamieni mięsa i 1½ kamienia łoju, kosztowała 175 zr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lipca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	35	5	40
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	45
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	43	9	48
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	54	1	55
Talar pruski	„ „	1	43	1	45
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	86	45	87	5

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. lipca.

Hr. Miączyński Maciej, z Pieniak. — Hr. Mier Henryk, z Buska. — PP. Torosiewicz Emil, z Brzeżan. — Łokuciejowski Ludwik, z Lipska. — Br. Czechowicz Aleksander, z Pilip. — Pietruski Stanisław, z Podhorzec. — Pogórski Aleksander, z Tarnopola. — Lewicki Józef, z Bonowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. lipca.

Hrabia Lewicki Kajetan, do Żółkwi. — PP. Miączyński Jan, do Suchodołów. — Trzciński Piotr, do Zbory. — Nahajowski Jan, do Kropiwnika. — Smólski Józef, do Kobelnicy. — Bielecki Józef, do Tarnopola. — Glixelli Juliusz, do Glinian. — Kruszewski Henryk, do Chorobrowa. — Augustynowicz Zygmunt, do Sokolnik. — Ziemiałkowski Florian, adwokat, do Lubienia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lipca.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″	‴	⁗				
6 god. zr.	28	2	5	+ 13°	+ 23°	połud.-wschodni	pochm. ☉
2 god. pp.	28	1	9	+ 23°	+ 13°	południowy	pochm „
10 g. w.	28	1	6	+ 15,4°		zachodni	pogod.

TEATR.

Dziś: dramat polski: **Listopad** czyli **Bracia Strawińscy.**

Obok starego teatru, przy rozbieraniu gruzów gmachu szkół normalnych, wkopano się do pieczar i ganków podziemnych, gdzie odkryto groby i trumny poniekąd jeszcze z śladem nie zbyt odległéj starożytności. Są to świadectwa byłego tu przedtém klasztoru i kościoła Franciszkanów, których zakłady po regulacyi zakonów pozostałe, obrócono na szkoły normalne. Zebrane szczątki przeniesione zostały wczoraj (poniedziałek) pod błogosławieństwem kapłańskiem na miejsce wiecznego spoczynku.

— W miejsce zapowiedzianéj w przeszłym tygodniu znanéj już sztuki na dochód Jpana **Józefa Szturma**, dane będą w **Piątek** dnia 25. lipca po raz pierwszy dwie oryginalne komedye pióra pana *J. Korzeniowskiego;* pierwsza: „**Dwaj Mężowie**“ w jednym akcie; druga: „**Narzeczone**“ w dwóch aktach. — Mimowolną zwłokę wynagrodzi nowość utworu ulubionego w publiczności autora; a widowisko zakończy: „**Nowy Teatr**“ krotochwila układu pana *Bon. Kudlicza*, w jednym akcie ze śpiewami i tańcami.

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.